

(Il Tempo - A.Austini) Wakacje zakończone, Monchi wrócił wczoraj do Rzymu, to samo zrobią do dzisiaj wieczoru Di Francesco i wszyscy gracze. Zbiórkę zaplanowano na jutro w Trigorii, na powrocie do treningów. Jednak poza pracą na boisku będzie też przestrzeń na spotkanie w sprawie mercato. Hiszpański dyrektor sportowy chce złożyć trenerowi raport na temat ruchów z ostatnich dni i zdecydować wspólnie z nim jakie podjąć działania.

Celem pozostaje pozyskanie środkowego pomocnika, mimo że rozwój Zaniolo i Cristante dały trenerowi wystarczające opcje w formacji. Wiele będzie zależało od De Rossiego: jeśli kapitan zrobi postępy i wróci w styczniu, Monchi wybierze jego zamiennika z większym spokojem, z kolei jeśli powrót będzie się nadal przeciągał, wówczas zakup będzie bardziej pilny. Lista nazwisk jest długa, od Bennacera i Donsaha, od Pulkara do Samassekou i Ozyakupa, jest miejsce na wiele nazwisk i wciąż nie podjęto decyzji na postawienie na jedno w szczególności.

Uwaga na ewentualnych niezadowolonych w wielkich klubach: Bakayoko był niezadowolony kilka miesięcy temu w Milanie i znalazł się na celowniku Giallorossich, ale teraz ta transakcja nie jest już osiągalną. Monchi zdecyduje razem z Di Francesco również o tym którzy gracze są do poświęcenia: Marcano, Karsdorp i Coric są najmocniej wskazywani. Hiszpan nie ma zamiaru przenosić się do Galatasaray, ale gdy tylko poprosi o transfer, wówczas zostanie zadowolony. Tak jak Karsdorp, może odejść na wypożyczenie ale tylko gdy pojawi się klub, który zapewni mu miejsce w pierwszym składzie. Tak samo Coric, z zamkniętą przestrzenią przez Zaniolo i spółkę. Wyobraźmy sobie, że pojawi się inny pomocnik.

Autor: abruzzo